

Damian Kasprzyk

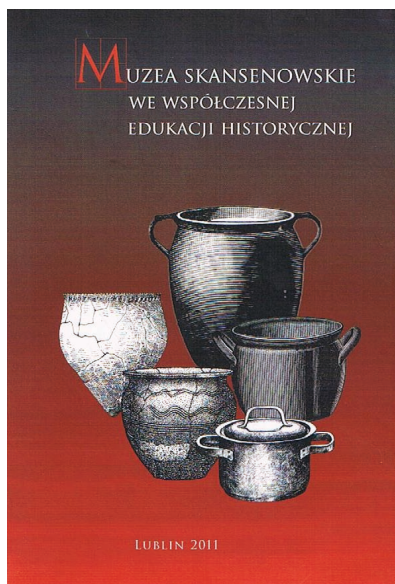
Uniwersytet Łódzki

Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej

***Muzea skansenowskie we współczesnej edukacji historycznej*, pod red. M. Ausza, G. Miliszkiewicza, H. Stachyry, D. Szewczuka, Lublin 2011, ss. 327.**

Prezentowane wydawnictwo, choć ujrzało światło dzienne kilka lat temu, warto jest spóźnionej recenzji. Bywa tak, że książka spoczywa na półce jakiś czas, zanim stanie się przedmiotem lektury. Czytelnik sporo w ten sposób ryzykuje. Teorie zawarte w dziele stracą świeżość niedawnej myśli, a informacje mogą okazać się mało już przydatne. Praca zbiorowa *Muzea skansenowskie we współczesnej edukacji historycznej* okazuje się jednak lekturą wciąż pożyteczną i aktualną, szczególnie w kontekście najnowszych koncepcji muzeologicznych, tożsamościowych i edukacyjnych.

Po pierwsze wspomnijmy o rozwijającej się w ostatnich latach dyskusji nad ideą muzeum partycypacyjnego. Zakłada ona konieczność inicjowania nowych form kontaktu ze zwiedzającymi, kontaktu mającego na celu poznanie ich opinii, potrzeb i oczekiwań w stosunku do placówki. Kolejnym etapem miałyby być inicjatywy edukacyjne i wystawiennicze uwzględniające współpracę i współudział zwiedzających tak na poziomie koncepcji jak i realizacji [Janus, Kawęcka 2013: 100–104]. Wprawdzie w opiniowanym zbiorze nie mówi się o tym wprost, to jednak wiele tekstów teoretycznych i prezentowanych realizacji nawiązuje do idei partycypacji. Po drugie, oceniając tom, należy mieć na względzie podejmowane na gruncie nauk społecznych zagadnienie kształtowania pamięci historycznej w oparciu o pożądany model społeczeństwa i obywatela [Szacka 2003: 3-15].



W jakim stopniu placówki muzealne biorą udział w tym procesie w obliczu jawnych dziś sporów o model pamięci historycznej i co z tego wynika dla nich samych i dla odbiorców muzealnej oferty? Po trzecie wreszcie, zawartość książki można analizować pod kątem realizowanej przez szereg lat międzyprzedmiotowej ścieżki edukacyjnej zawartej w podstawie programowej z 1999 roku, która w zasadniczy sposób stymulowała współpracę między szkołami a placówkami muzealnymi, a którą przerwało wejście w życie nowych rozwiązań [Repsch 2007: 163–165]. Lektura prowokuje pytania na temat dalszych losów współpracy muzeum i szkoły.

Na zawartość recenzowanego zbioru składa się 29 tekstów wypełniających trzy części: I – *Nauka i muzea o celach i uwarunkowaniach edukacji historycznej*, II – *Zajęcia edukacyjne w muzeach – koncepcje i scenariusze*, III – *Scenariusze muzealnych zajęć edukacyjnych Muzeum Wsi Lubelskiej*. Realizatorzy tego wydawniczego przedsięwzięcia pozycjonowali teksty wyraźnie zmierzając od teorii ku praktyce.

Trudno – w ramach recenzji – odnieść się do wszystkich zamieszczonych tu tekstów. Musiałaby ona przybrać obszerną formę sprawozdawczo-opisową, co nie byłoby najszcześniejszym rozwiązaniem. Postawmy zatem kilka akcentów. Wybór ten nie został podyktowany subiektywną oceną merytorycznej wartości artykułów, lecz chęcią przekrojowego ukazania istoty podjętego zagadnienia. Zaznaczmy w tym miejscu, że zamieszczone w książce wypowiedzi zostały zebrane z inicjatywy Muzeum Wsi Lubelskiej (dalej MWL) i Zakładu Dydaktyki Historii Instytutu Historii UMCS w Lublinie. Już sam fakt tego typu współpracy świadczyć może o partycypacyjnym (z punktu widzenia współczesnej roli muzeum) charakterze przedsięwzięcia. Pod względem wydawniczym zbiór firmuje Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział w Lublinie.

Warto zatrzymać się nad tekstem autorstwa Grzegorza Miliszkiewicza reprezentującego MWL – współredaktora prezentowanego zbioru, wytrawnego eksperymentatora i poszukiwacza nowatorskich rozwiązań w zakresie edukacji muzealnej. W artykule pod tytułem *Niechże historia chwali codzienność! Możliwe spektrum tematyczne współczesnej oferty edukacyjnej w muzeum na otwartym powietrzu* wyrażone zostało swoiste *credo* przyświecające całemu omawianemu wydawnictwu. To zresztą najobszerniejszy tekst pierwszej – teoretycznej części. G. Miliszkiewicz zwraca

uwagę na ogrom możliwości, jakie daje muzeum na otwartym powietrzu w zakresie edukacji, ale kładzie też szczególny nacisk na obowiązki i odpowiedzialność samych muzealników. Można nawet rzec, iż jest to tekst w znacznej mierze autokrytyczny w odniesieniu do środowiska muzealników, z którego wywodzi się autor.

Jednym z głównych postulatów staje się rzetelne i uczciwe zaprezentowanie treści programowych zajęć edukacyjnych przez placówkę. Niestety – zauważa G. Miliszkiewicz – zdecydowana większość muzeów ogłasza za pośrednictwem swoich stron internetowych jedynie tytuły zajęć, adresatów wiekowych i kilkuzdaniową informację na ich temat. Autor postuluje, aby placówki udostępniały pełne scenariusze zajęć, umożliwiając tym samym nauczycielowi podjęcie odpowiedzialnej decyzji o wyprawie do muzeum. Także i środowisko nauczycielskie nie jest bez winy, szczególnie w przypadku, gdy nauczyciel rezygnuje (z wygody lub ignorancji) z uczestnictwa w zajęciach. Wzorowy, odpowiedzialny i aktywny nauczyciel powinien być przecież – jak twierdzi G. Miliszkiewicz – „...ostrożnym badaczem możliwych pożytków płynących od poszczególnych usługodawców nauczania poza budynkiem szkolnym” (s. 47).

Autor podważa także stereotypową opinię, jakoby każde zajęcia lub pobyt w muzeum uczyły szacunku do źródeł historycznych. Twierdzi, że postulat ten można zrealizować jedynie w ramach warsztatów wymagających specjalnego przygotowania. W tym kontekście G. Miliszkiewicz zwraca uwagę na pożytki płynące z podyktowanej rzetelną wiedzą muzealnika prób odtworzenia wydarzeń z dawnego życia codziennego. Muzeum i edukacja muzealna pochyla się w ten sposób nad zwykłym człowiekiem, nad jego światem wartości i otoczeniem materialnym, a zatem obszarami dość często jeszcze w edukacji szkolnej pomijanymi. W czasach rosnącej popularności (także za sprawą mediów) historii życia codziennego, muzeum na otwartym powietrzu jest miejscem szczególnie otwartym na tego rodzaju problematykę za sprawą obecnych tu zabytków, rekwizytów i historycznych szczegółów.

Część z tych ciekawych zagadnień podejmuje i rozwija Łucja Kondratowicz-Miliszkiewicz. W tekście zatytułowanym *Źródłowe i edukacyjne uwarunkowania ekspozycji wydarzeń dnia codziennego w muzeum na otwartym powietrzu*, dokonuje przeglądu realizowanych w MWL inicjatyw w postaci tzw. żywych obrazów, a także scenek, spektakli i tematycznych zajęć edukacyjnych dla klas szkolnych. Silnie promuje przy tym zawarty w tytule termin „muzeum wydarzeń dnia codziennego” rozumiany jako formuła aktywności placówki funkcjonująca obok „muzeum zabytków”. I w tym tekście znajdziemy postulat surowych wymagań stojących przed muzealnikiem, jako że opracowane dla wydarzenia parateatral-

nego: scenografia, kostiumy, narracje, dialogi, monologi i ruch sceniczny wymagają dotarcia do właściwych źródeł, a więc są zależne od wkładu pracy i zaangażowania pracownika placówki. Owe źródła to księgi uchwał rad gminnych, zarządzenia magistratów małych miast, akta sądowe i policyjne oraz – tradycyjnie – relacje informatorów oraz fotografie. Na tej podstawie możliwe są do odтворzenia niewielkie scenki z życia dawnej wsi i miasteczka. Do takich realizacji mogą zostać zaproszeni uczniowie.

Joanna Bugajska-Więcławska z UMCS w Lublinie stara się zachęcić nauczycieli do odważniejszej współpracy z muzeami, wiarygodnie uzasadniając przy tym potrzebę edukacji historycznej prowadzonej w placówkach skansenowskich. W tekście „*Zapomniana cywilizacja*”, czyli *co wiedzą uczniowie o kulturze materialnej wsi* dokonuje przeglądu podręcznikowych narracji dotyczących dziejów wsi. Zwraca uwagę na ubóstwo fragmentów dotyczących kultury materialnej. Starając się zdiagnozować problem i ukazać skutki takiego stanu rzeczy, zdecydowała się przeprowadzić w pierwszych klasach gimnazjum proste badanie. Uczniowie zostali poproszeni o rozpoznanie nazwy i przeznaczenia ukazanych na fotografiach czterech przedmiotów (pług, żarna, trojaki, widełki żelazne). Okazało się, że znajomość wiejskich przedmiotów użytku domowego jest nikła, a wiedza na temat tradycji ludowych (o to również pytano w badaniu) równie mizerna.

Z kolei Jan Adamowski (Instytutu Kulturoznawstwa UMCS w Lublinie) w artykule zatytułowanym *Zachowanie i eksponowanie wartości w kulturze tradycyjnej z perspektywy życia codziennego* wskazuje na pozamaterialne wartości tkwiące w kulturze ludowej. Zauważa, że recepcja treści związanych z tym typem kultury jest bardzo często obciążona różnorodnymi negatywnymi konotacjami (m.in. derywanty i neosemantyzmy utworzone od rdzenia „wieś” – wiochmen, wieśniara, wiocha itp.). Autor doszukuje się przyczyn takiego stanu w dominacji przekazów na temat wsi zakresowo ograniczonych do cech i form zewnętrznych – archaicznych. „Tymczasem istotą pojęcia kultura ludowa (jak zresztą każdej innej odmiany kultury), są cechy natury semantycznej: ideowe i światopoglądowe” (s. 26). J. Adamowski zalicza do nich pracę, solidarność społeczną, antropomorfizację i personifikację przyrody, solidarność człowieka z zaświatami, pobożność ludową i cały zestaw ludowych wartości estetycznych.

Anna Straszewska, reprezentująca Instytut Sztuki PAN w Warszawie, jest autorką tekstu zatytułowanego *Rekonstrukcja dawnych ubiorów na przykładzie mody w Polsce w XVII wieku – wczoraj, dziś i jutro*. Ten napisany z ogromnym znawstwem artykuł skierowany został do uczestników polskiego ruchu rekonstruktorskiego, którzy nader często współpracują z muzeami skansenowskimi także w ramach dzia-

łań edukacyjnych. Autorka dokonuje analizy podstawowych błędów i niedociągnięć, jakie pojawiają się przy rekonstrukcjach strojów – niedopracowania, powierzchowne wykończenia, niewłaściwy krój i tkaniny. Apeluje o rzetelną popularyzację istniejącego stanu wiedzy kostiumologicznej w środowisku rekonstruktorów. Dodajmy, że współpraca między muzeami a grupami rekonstrukcyjnymi stanowi kolejny możliwy i wykorzystywany obszar partycypacji.

To jedynie pobieżny przegląd ujęć i kontekstów, w jakich autorzy części I starali się ukazać rolę muzeów skansenowskich we współczesnej edukacji historycznej. Uwzględniono tu głosy i opinie historyków, historyków sztuki, archeologów i etnologów. Oprócz autorów z Polski wypowiedzieli się także teoretycy z Czech (Brno) i Słowacji (Nitra).

Część II *Zajęcia edukacyjne w muzeach – koncepcje i scenariusze* to swoisty przegląd propozycji działań edukacyjnych realizowanych w szeregu polskich muzeów. Znalazły się tu merytoryczne wprowadzenia i konspekty zajęć prowadzonych w Muzeum Zamku w Janowcu, Muzeum Pałacu w Wilanowie, Muzeum Etnograficznym im. M. Znamierowskiej-Prüfferowej w Toruniu, Muzeum Budownictwa Ludowego – Parku Etnograficznym w Olsztynku, Muzeum Wsi Kieleckiej w Tokarni, Muzeum Multimedialnym w Opolu Lubelskim. Walorem tej części książki jest nie tylko jej instruktażowy charakter (można podejrzeć, co i jak robią inni), ale także fakt zebrania doświadczeń przedstawicieli placówek działających w różnych warunkach. Inne są bowiem priorytety i możliwości działań edukacyjnych w muzeum zlokalizowanym w centrum dużego miasta, inne w placówce skansenowskiej funkcjonującej z dala od aglomeracji, jeszcze inne w muzeum-pałacu, gdzie chętnie przyjeżdżają zorganizowane, autokarowe grupy turystów (także z zagranicy). Chwała redaktorom zbioru, że ową różnorodność uwzględnili i wyeksponowali.

Podobny charakter ma część III, przy czym zaprezentowano tu sześć scenariuszy zajęć edukacyjnych realizowanych w Muzeum Wsi Lubelskiej. Należy przyznać, że lubelskie scenariusze opracowywane są z niezwykłą skrupulatnością i przy szerokim umocowaniu źródłowym (o czym wspominała w przywołanym wyżej tekście Ł. Kondratowicz-Miliszkievicz). Wszystkie napisane są według 19-punktowego porządku prezentacji zagadnień, zawierają także ustne komentarze prowadzących. Dzięki takiej dyscyplinie, realizowane dziś lekcje będą mogły bez trudu prowadzić w przyszłości kolejne osoby, nie zaś tylko autorzy scenariuszy. Interesujące jest także i to, że muzealnicy nie przewidują zaangażowania nauczycieli szkolnych na innym poziomie aktywności niż to dotyczy samych uczniów. Osiągnięto to jak stwierdzono „...dzięki różnorodności stosowanych metod i form

pracy z uczniem i wartkiemu przebiegowi lekcji w ścisłym powiązaniu z zabytkiem, ekspozycją i rekwizytem” (s. 47).

W zbiorze *Muzea skansenowskie we współczesnej edukacji historycznej* umieszczono szeroki wachlarz tekstów poruszających rozmaite zagadnienia oscylujące wokół edukacyjnych funkcji muzeów. Autorzy pisali o istocie, celach i środkach edukacji muzealnej, starali się ukazać wartości tkwiące w muzealiach, udowodniali, że statyczna wystawa to nie jedyny przekaz oferowany przez skanseny. Zaprezentowali koncepcje i scenariusze rozmaitego rodzaju zajęć prowadzonych przez liczne muzea. W efekcie powstała książka, którą bez wahania można polecić metodykom, dydaktykom, edukatorom i nauczycielom otwartym na ideę prowadzenia zajęć poza murami szkoły, w ściślejszym związku z najbliższym lokalnym i regionalnym otoczeniem reprezentowanym przez muzea.

Bibliografia

Janus Aleksandra, Kawęcka Dorota

2013: *Od hegemonicznego dyskursu dziedzictwa ku demokratyzacji udziału w kulturze*, [w:] *Twórca. Dzieło. Badacz. Między dyscyplinami humanistyki*, red. E. Januszek, M. Jarząbek, M. Kobielska, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, s. 95-105.

Repsch Ewa

2007: *Dwanaście lat edukacji regionalnej w polskiej szkole*, [w:] *A to Polska właśnie. VIII Kongres Regionalnych Towarzystw Kultury. Referaty, wypowiedzi, głosy w dyskusji, dokumenty programowe i metodyczne. IV Ogólnopolski Zjazd Nauczycieli Regionalistów*, red. A. J. Omelaniuk i in., Warszawa – Wrocław: Dolnośląskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne, s. 163-165.

Szacka Barbara

2003: *Historia i pamięć zbiorowa*, „Kultura i Społeczeństwo”, nr 4, s. 3-15.